

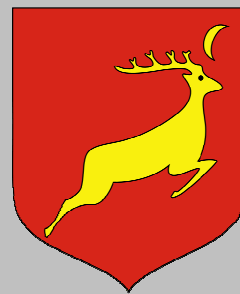
Więści znad Orzyca

Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej

Nr 2(12)

luty 2008 roku

<http://wiesci-online.tpkz.pl/>



Wstęp do wydania lutowego

Więści znad Orzyca będą miały młodszego brata! Zgodnie z informacją przekazaną na ostatniej Sesji Rady Gminy przez jej Przewodniczącego Pana Tomasza Olszewika, Urząd Gminy zamierza wydawać własny kwartalnik. Cieszy mnie ta informacja ponieważ jestem przekonany, że dwa wydawnictwa traktujące o problemach naszej gminnej społeczności, zmieszczą więcej informacji, dyskusji i polemik niż jedno. Cieszy mnie również zapowiedź Pana Przewodniczącego, że to nowe wydawnictwo zatrudni prawdziwych redaktorów – zatem zespół redakcyjny Więści będzie miał z kogo czerpać wzorce. Martwi mnie niestety nieuchronne obciążenie budżetu gminy kosztami jego funkcjonowania. Szkoda tylko, że dotychczas przedstawiciele Urzędu i Rady, niechętnie korzystali z naszych łam, dodam że bezpłatnych oraz że - za nielicznymi wyjątkami - stosowali zasadę cyt. „co by tu panu powiedzieć, żeby nie powiedzieć za dużo”.

Obecne wydanie jest bogate w wydarzenia społeczne. Jest również kilka słów o budżecie gminy - do analizy którego zachęcam.

Nasz Wielki, tak Wielki współpracownik – Pan Tomasz Bielawski wygrał w swojej kategorii „Zamiłowania i pasje” Blog Roku ogłoszony przez portal Onet. Wygrał go wyłącznie dzięki sobie: realizuje od wielu lat niecodzienną pasję jaką jest fotografia stereoskopowa, dzięki swojej osobowości i działalności społecznej posiada bardzo szerokie grono przyjaciół, ma również zdolności organizatorskie, bo potrafił to grono zmobilizować do głosowania. Błysnął także intelektem na rozdaniu nagród. Wszystko to możecie Państwo obejrzeć sami na naszym forum internetowym - zapraszam.

Slawomir Rutkowski

Jak zapusty, to zapusty

Zwyczaj chodzenia przebierańców w ostatnie dni karnawału był znany od bardzo dawna, ale w ostatnich latach tak jak większość ludowych zwyczajów zanika, a szkoda, bo to przecież kultura naszych przodków.



Na szczęście w niektórych gminach próbują się podtrzymywać ludowe tradycje poprzez

organizowanie imprez obrzędowych i przeglądów. Tak właśnie jest w gminie Krasnosielc, gdzie w ostatnie dni karnawału Gminny Ośrodek Kultury organizował w poprzednich latach występ dwóch lub trzech zespołów dorosłych przebierańców z Krasnosielca, Karniewa i Krasnego.



Impreza ta przerodziła się z czasem w Gminny Przegląd Zespołów Zapustnych, który w tym roku był organizowany po raz czwarty, ale po raz pierwszy we wsi Raki, która do tego kulturalnego wydarzenia przygotowała się bardzo starannie. W organizację imprezy włączyło się bardzo wiele osób, podmiotów i instytucji, udowadniając, że razem można zrobić bardzo wiele przy minimalnych kosztach. Szczególne słowa uznania należą się mieszkańcom wsi Raki, którzy znakomicie wywiązali się z roli gospodarza imprezy. Nie zabrakło tradycyjnie udziału Partnerstwa na

wej remizie ku uciesze licznie zgromadzonej publiczności wystąpiło aż 7 zespołów (zespół z PSP w Amelinie, PSP w Krasnosielcu, PSP w Dąrdzewie, PSP w Rakach, grupa z Gimnazjum w Krasnosielcu, Grupa Obrzędowa dorosłych z parafii Amelin i „Pięta” z Krasnosielca w mocno odnowionym składzie). Niech te kil-

ka zdjęć pokaże Wam, drodzy Czytelnicy, co straciliście, siedząc wtedy w domach!!! Władze gminne mogą być dumne z takiego zaangażowania mieszkańców, a same zapusty? No cóż! Jak zapusty, to zapusty! Tańczą nawet drapichrusty? Jak nie wierzyć, zapraszamy za rok. Na pewno traficie, bo trasa była oznaczona nie gorzej jak na Mazowieckich Zapustach w Krzynowłodze Małej, gdzie również nie zabrakło dwóch grup przebierańców z gminy Krasnosielc.

Urszula Dembicka

USŁUGI GEODEZYJNE

MAŁGORZATA REGULSKA

Łazy 3

06-212 Krasnosielc

☎ 029 717 56 42

☎ 692 585 697

Zakres prac:

- mapy do celów projektowych
- wytyczenia i inwentaryzacje obiektów budowlanych
- podziały, wznowienia i rozgraniczenia działek
- mapy do celów prawnych



Wielki Post

Wielki Post uświęca i uświetnia Wielkanoc, czyli święto zwycięskiego, niepokonanego, nieustannie odradzającego się życia, święto wielkiej nadziei i wielkiej obietnicy nieśmiertelności i zmartwychwstania.



Postczenie wielkopostne jest oczekiwaniem na wielkie wydarzenie. Jest więc sygnałem, że czas człowieka ma się ku końcowi, że – być może – już niedługo wkroczy czas niezwykłości. Należało oczyścić się z dotychczasowych naleciałości, aby wkroczyć na nową drogę życia. Jedzenie bowiem rozumie się jako dbałość o ciało. Zakaz jedzenia byłby więc odwróceniem myśli człowieka od życia doczesnego, a zwrócenia jej ku duszy i Bogu.

Post ma zatem przygotowywać do godnego uczestnictwa w wielkim święcie Zmartwychwstania Pańskiego, ma też przybliżać wiernym najważniejsze tajemnice wiary. Zgodnie z nauką Kościoła powinien być czasem rozmyślań, wzmożonej pobożności i dobrych miłosiernych uczynków. Ma nakłaniać do poważnego i głębokiego zastanowienia się nad sensem życia.

Z nastaniem Wielkiego Postu w dawnych wsiach nad Orzycem nieodwołalnie zapadała cisza i powaga. Gospodynie myły i starannie wyparzały wszystkie naczynia, aby nie pozostał na nich nawet ślad tłuszczu i smak mięsa, a patelnie wyrzucano przez okno do sadu, pod jabłunki lub wynoszono na strych. W ciepłym miejscu, na przypiecku, ustawiano garnki z zaczynem z mąki żytniej lub owsianej i wody, z dodatkiem skórki z czarnego chleba i paru ząbków czosnku, na żur postny, najstarszą,

najbardziej znaną i najczęściej jadaną polewkę polską, będącą także podstawową, główną potrawą wielkopostną.

Całkowicie znikwały ze stołów mięso, tłuszcze zwierzęce, a nawet cukier, miód i nabiał. Żywiono się głównie wcześniej wspomnianym żurem postnym, kartoflami, gotowaną i surową kwaszoną kapustą, gotowaną brukwią, sliwkami suszonymi rozgotowanymi na gęstą zupę, śledziami, chlebem i innymi skromnymi potrawami, które skąpo kraszono olejem lnianym. Tylko w niedzielę pozwalano sobie na trochę lepsze jadlo. Poza tym przez cały post przykładnie *suszono*.



Do postów często zmuszały ludzi nie tylko względy religijne, ale także trudne warunki życia i bieda. Przednówek na wsi był bowiem zazwyczaj ciężki. W zasadzie nie było więc szczególnego powodu, by po wcale nieobfitym jadle zapustnym poddawać się torturom poszczenia. A jednak wszyscy stosowali

się do kościelnych nakazów i bez protestu, z wielką skwapliwością oddawali się wielkopostnej wstrzeźliwości, której towarzyszyło intensywne życie religijne. Wydaje się, że istotą przestrzegania postów było przede wszystkim podporządkowanie się zasadzie odmiany zachowania, która symbolizowała odmianę czasu.

Nasi przodkowie przez wieki całe nie tylko bardzo gorliwie wypełniali zalecenia Kościoła na Wielki Post, ale także dobrowolnie narzucali sobie różne umartwienia. Wiele osób rezygnowało z picia alkoholu i palenia tytoniu. Odkładano – i dla pewności zamykano na klucz – instrumenty muzyczne. Niedozwolone były śpiewy, wszelkie zabawy, spotkania i poczęstunki, a młodzież i dzieci karcono za głośniejsze śmiechy i krzyki. Na całe sześć tygodni ustawało życie towarzyskie. Zastępowały je wspólne odmawianie modlitwy i wspólne śpiewanie typowo polskich *gorzkich żalów*, czyli zbioru pieśni o Męce Pańskiej.

Tę wielkopostną ciszę, spokój i powagę przeżywały niegdyś, prawie już zapomniane, hałaśliwe obchody *półpościa*. W dniu, w którym przypadała połowa wielkiego postu, po wsi biegali chłopcy, hałasując drewnianymi kołatkami i terkotkami, waląc z hukiem drewnianymi młotami – co zwało się *wybijaniem półpościa*. Ze śmiechem wykrzykiwano: *półpoście, półpoście*, a o drzwi domów, zwłaszcza zamieszkałych przez urodziwe panny rozbijano skorupy garnków i garnki napełnione popiołem. Zabawy takie i zgilek tolerowane były nawet przez bardzo pobożne osoby. Zapowiadały bowiem zbliżanie się innego, wesołego, czasu świątecznego. I radości tej, stanowiącej istotę wielkanocnych obchodów świątecznych, nie mogły całkowicie przytłumić ani umartwienia i powaga wielkopostna, ani nawet smutek i żaloba Wielkiego Tygodnia.

Danuta Szytych

XVII Międzynarodowy Turniej Halowy w Piłce Nożnej Parafialnych Klubów Sportowych

Wychowanie przez sport. Taki cel od siedemnastu lat przyświeca księdzu Mirosławowi Mikulskiemu, który cyklicznie organizuje Międzynarodowy Turniej Halowy w Piłce Nożnej. Na przełomie stycznia i lutego przeprowadzono rozgrywki w hali gier Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Przybyły dzieci z parafialnych klubów sportowych z całej Polski zarejestrowanych w Katolickim Stowarzyszeniu Sportowym RP, a także z Litwy i Białorusi.

W tym roku jednemu z najbardziej znanych animatorów sportu młodzieży w Polsce udało się zaprosić rekordową liczbę 54 klubów, które wystawiły 84 zespoły. Na parkiecie mogliśmy zobaczyć prawie tysiąc młodych piłkarzy. Do stolicy przyjechało też sześć zespołów z zagranicy. Cztery z Białorusi oraz dwa z Litwy. „W ostatniej chwili wycofał się klub ze Słowacji, a Ukraińcy nie dostali wizy” – wyjaśniał ksiądz Mikulski.

Przez sześć dni rozegrano kilkaset spotkań w ośmiu kategoriach wiekowych. W grupach każdy grał z każdym, a później rozgrywano dodatkowe mecze o poszczególne miejsca.

„Celowo tę imprezę nazwałem turniejem, a nie na przykład mistrzostwami. Najpierw bowiem chcemy wychować, a później rozwijać sportowo. Chcieliśmy również, aby nawet te nieco słabsze zespoły mogły zagrać w małych finałach i walczyć jeszcze o lepszą lokatę” – wyjaśniał ks. Mikulski.

Turniej rozpoczął się modlitwą, w której wzięli udział wszyscy uczestnicy. „Panie, popatrz na nas, zapraszamy Ciebie tutaj, na tę halę. Bądź przy nas, by nas współzawodnictwo nie pochłonęło, bądź, Panie, przy każdym z nas, bym umiał podać rękę koledze, który się przewróci, bym umiał powiedzieć „przepraszam”, bym umiał przyznać się, jak było naprawdę. Bądź, Panie, przy moim języku, bym nie używał przekleństw, wyzwisk, bądź, Panie, przy moich oczach, bym umiał patrzeć dobrym wzrokiem, pomóż, Panie, bym był posłuszny sędziom” – mówił ks. Mikulski, prowadząc modlitwę. „Daj Panie, bym umiał pogodzić się z porażką, bym za bardzo nie okazywał radości ze zwycięstwa, bo przegranym kolegom wtedy będzie bardziej smutno. Chroń nas, Panie, od kontuzji, byśmy radośnie wracali do domu” – kontynuował. Pierwszego dnia turnieju na boisko wybiegli najmłodsi uczestnicy – z roczników 1996 i 1997. W tej kategorii wy-



startowała również drużyna reprezentująca PKS „Kanty” Kras-nosielsk. W naszej drużynie grali: Mateusz Badek, Daniel Śmieciński, Łukasz Zygmuntowicz, Damian Bystrzak, Mateusz Bystrzak, Mateusz Banasiak, Paweł Kowalski. Przy odrobinie szczęścia i wielkiej waleczności udało się naszym chłopcom zająć 3 miejsce.

Triumfatorzy wszystkich kategorii: Rafael Elbląg (rocznik 1990), Francesco Jelna (1991), Rodzina A Kielce (1992), Ponidzie Pińczów (1993), Promień Grodno, 12 miejsce zajęła druga nasza drużyna (rocznik 1994), Agape Warszawa (1995), Chrzciel Tychy (1996) i PKS Makowiec (1997). Zwycięzcy dostali puchary, słodczyce i sprzęt sportowy.

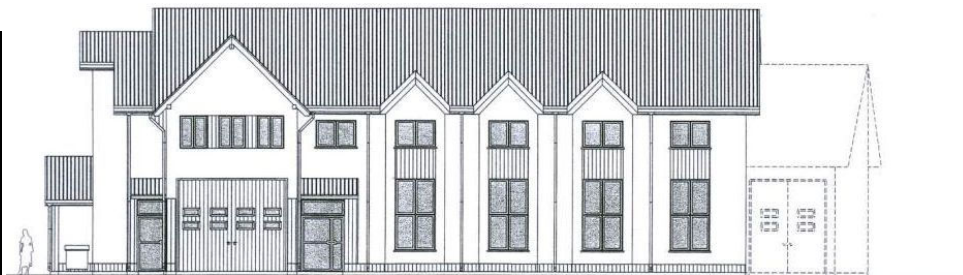
ks. Jarosław Traczyk

Rok 2007 dla strażaków z Niesułowa był rokiem bardzo ważnym. Obchodzili jubileusz 104-lecia, na którym został poświęcony i wręczony sztandar, a jednostka została odznaczona Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Ponadto został im przekazany samochód gaśniczy Jelcz. Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik ufundował dla jednostki pamiątkowy puchar, z którego druhowie są bardzo dumni.

Ośrodek Zdrowia i chodnik w Drażdżewie - ciąg dalszy

W dniu 14 lutego 2008 roku odbyło się drugie w tym roku spotkanie w sprawie Ośrodka Zdrowia w Drąždzewie (pierwsze miało miejsce 30 stycznia 2008 r.). Zarówno jego przebieg, jak i wyniki są diametralnie różne od pierwszego. Na spotkanie przybyła podobna ilość mieszkańców Drąždzewa i okolic, tj. około 100 osób. Przybył też Pan Wójt Andrzej Czarnecki - i chyba dzięki temu spotkanie odniosło sukces.

Nim zaczął je relacjonować, przypomnę tylko kilka faktów, które zaistniały pomiędzy obydwoma spotkaniami. Na pierwszym spotkaniu zgromadzeni mieszkańcy zobowiązali radnych do zgłoszenia wniosku o zmiany w budżecie gminy, mające na celu zapewnienie pieniędzy na remont Ośrodka Zdrowia w Drążdzewie. Zobowiązanie takie zrealizował radny Daniel Kacprzyński z Drążdżewa. Na sesji Rady Gminy w dniu 11 lutego 2008 roku zgłosił wniosek o zdjęcie inwestycji budowa chodnika z Drążdżewa do Wólki Drążdzewskiej, aby zwolnione w ten sposób środki (ok. 60 000 zł) przeznaczyć na remont Ośrodka Zdrowia. Wniosek w głosowaniu Rada Gminy odrzuciła. Za wnioskiem było 5 radnych: Daniel Kacprzyński – Drążdzewo, Leszek Kubat – Niesułowo, Włodzimierz Pawłowski – Nowy Sielc, Sławomir Wilkowski i Grabowo i Zbigniew Zebrowski – Krasnosielc. Pozostali radni byli przeciw. Pan Wójt na sesji stwierdził, popierając budowę chodnika, że nie wyobraża sobie, aby remontowana droga powiatowa przebiegająca przez miejscowość nie miała zrobionego chodnika. Jak poinformował mnie Pan Da-



FL EWAG-IA FRONTOWA SKALA 1:100



gminy Andrzej Czarniecki bardzo serdecznie podziękował wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do przygotowania uroczystości 104-lecia rocznicy powstania OSP w Niesułowie. Zapewnił wszystkich druhów, że w przyszłym roku spotkamy się w nowym budynku dla jednostki w Niesułowie, jeżeli nie w gotowym, to na pewno w stanie surowym.

Komendant Powiatowy PSP st.kpt. Ireneusz Lewaśkiewicz przedstawił statystyki pożarowe dla całego powiatu i dla gminy Krasnosielec. Odnosił się również do uroczystości majowej.



niel Kacprzyński, obecnie gmina Krasnosielc przeznaczyła w budżecie na dofinansowanie remontu drogi powiatowej z Drażdżewa do Bud Prywatnych 360 000 zł. Kwota ta nie obejmuje budowy przedmiotowego chodnika, którego koszt szacuje się na 250 000 zł. Jeśli Starostwo otrzyma dofinansowanie na jego budowę, to będzie to maksimum 50%, czyli 125 000 zł, pozostałymi kosztami gmina podzieli się po połowie ze Starostwem. Zatem do wybudowania tego chodnika gmina dołoży jeszcze co najmniej 62 500 zł lub w wariancie bez unijnego dofinansowania aż 125 000 zł.

Wracam teraz do tytułowego zebrania: Pan Wójt rzeczowo opisał sytuację Ośrodka. Stwierdził, że 24 stycznia 2008 roku otrzymał od firmy „MEDIKUS” lekarza Dariusza Kossakowskiego pismo informujące, że ma zamiar wejść w spółkę z 2 lekarzami i wspólnie prowadzić praktykę lekarza rodzinnego w Drążdzewie i Baranowie. Pan Wójt stwierdził, że radca prawny Urzędu Gminy nie widział przeciwwskazań prawnych do takiego działania. W późniejszych słowach lekarz Kossakowski stwierdził, że wniosek zawarty w tym piśmie jest już nieaktualny w związku ze zmianą stanowiska jego niedoszłych współników lekarzy.

Strona	ARCHITECTURA	07-412 OSTROLEWA	
Czas	Pr. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822		

w której pełnił rolę dowódcy uroczystości. Wspominał przygotowania, poświęcenie i determinację druhów z jednostki OSP w Niesułowie, aby ta uroczystość mogła się odbyć. Na koniec przedstawiona została prezentacja multime-

dialna jednostki oraz został wyświetlony film z obchodów 104-lecia OSP. Przy okazji wielkie podziękowania składamy Barbarze Kluczek, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Amelinie za udostępnienie projektora multimedialnego.

Druhowie z Niesułowa marzyli o sztandarze, to marzenie się spełniło. Teraz marzą o nowej strażnicy (plan na budowę jest gotowy) i wierzą, że i to marzenie się spełni.

Leszek Kubat

Pan Wójt stwierdził, że nie ma ośrodka zdrowia, który po kontroli z Sanepidu nie miałby zaleceń do wykonania, dotyczy to również Ośrodka w Drądzewie. Poinformował, że opinia Sanepidu zawarta w piśmie z 24 lipca 2007 roku dotycząca Ośrodka w Drądzewie nakłada następujące obowiązki:

- wymianę cokołów przy podłodze,
 - przeniesienie gabinetu zabiegowego do pomieszczenia obok gabinetu lekarskiego,
 - przeniesienie poczekalni do pomieszczenia na prawo od wejścia,
 - pokrycia ścian przy umywalkach płytkami do wysokości 1,6 m i szerokości 0,6 m
 - oraz wymianę instalacji grzewczej.
- Wszystkie powyższe warunki mają być spełnione do grudnia 2008 roku.



Pan Wójt stwierdził cyt. „*Ośrodek był, jest i będzie. Te zalecenia są żadne, poważniejsze są dla Ośrodka Zdrowia w Krasnosielcu. Ten Ośrodek będzie stale istniał*”. Poinformował, że z tytułu czynszu Pan Kossakowski wnosi rocznie do budżetu gminy 2 213 zł, a pozostałe dochody gminy z tytułu czynszów to 85 tys. zł, i w zakresie tych pieniędzy mo-

zemy się poruszać przy remontach. Stwierdził też, że była rozmowa z doktorem Kossakowskim na temat rozszerzenia usług o badania profilaktyczne, z których 30% środków można przeznaczyć na inwestycje. W grudniu gmina wymieniła grzejnik w Ośrodku i w ramach użyczenia przekazała komputer.

Pan Kossakowski stwierdził na wstępie, że wszystkim obecnym zależy na jak najlepszym funkcjonowaniu tego Ośrodka, a jemu szczególnie. Stwierdził cyt. „*Być może w styczniu zagalopowałem się i nie wszystko wyszło jak należy. Przepraszam za to*”. Wywołał też do publicznej wypowiedzi obecną na zebraniu Panią doktor Jolantę Polcyn – lekarza pediatrę, z którą pierwotnie zamierzał zawiązać spółkę. Komentując słowa Pana Wójty, stwierdził, że oprócz wymagań Sanepidu są jeszcze inne, zawarte np. w rozporządzeniu – jako przykład podał kran do bezdotykowego mycia rąk. Przyznał, że czynsz, który płaci gminie, jest rzeczywiście niewielki, ale ma inne duże koszty, z których największe to płace pracowników i opał. Stwierdził, że aby pomóc zgromadzić środki na remont Ośrodka, zaczął sprzedawać cegielki, dodając że są to druki ścisłego zarachowania i musi się z nich rozliczyć co do złotówki. Z żalem stwierdził, że po pierwszym spotkaniu wielu pacjentów się od niego wypisało i bardzo go niepokoi coraz mniejsza liczba osób zapisanych do Ośrodka.

Głos zabrał Pan Bogdan Jóźwik z Drażdżewa, zwracając uwagę Pana Kossakowskiego na jakość leczenia. Stwierdził, że jak osoby leczące się na nadciśnienie będą dalej dostawały leki na wrzody żołądka, to ludzie będą odchodzili. Stwierdził, że pacjent musi mieć zaufanie do swojego lekarza.

Krystyna Walendziak z Kujaw dodała także, że starszy lekarz, który zastępował Pana Kossakowskiego, osobie chorej od dłuższego czasu na cukrzycę zapisał środki przeciwbólowe.

Tu właśnie padły słowa prośbiny ze strony lekarza Kossakowskiego, który stwierdził też, że cyt. „*moi pacjenci mają krótką drogę do diagnostyki*”.

Pani Agnieszka Kisielewska z Drażdżewa wystąpiła w obronie lekarza, mówiąc, że gdy jej babcia była chora, to Pan doktor przychodził i opiekował się nią, a skierowania na badania wypisuje, gdy się o to poprosi.

Wywołana z zaskoczenia – jak sama powiedziała – do zabrania głosu Pani doktor Jolanta Polcyn, poinformowała, że cyt. „*chcieliśmy stworzyć w Baranowie z doktorem Kossakowskim dwa niezależne niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. W spółkę nie chcieliśmy wchodzić... Dzisiaj przyjechałam, aby złożyć doktorowi Kossakowskiemu propozycje współpracy, mogę też pomóc mu pediatrycznie w Drażdżewie, a potrzeby w tym zakresie są wielkie*”. Wyraziła też swoje zdanie, że takie nieduże ośrodki zdrowia jak Baranowo czy Drażdżewo są w stanie w praktyce zapewnić jedynie lekarza rodzinnego i pediatrę.

Pan Bogdan Biedrzycki w Karolewa zapytał Pana Wójty, czy nie można wyposażać Ośrodka w sprzęt medyczny? Na co usłyszał odpowiedź, że gmina daje budynek, a lekarz wyposażenie. Pan Wójt poinformował też, że są do pozyskania środki tzw. unijne, np. z systemu norweskiego, ale jest to bardzo trudne i dla małych ośrodków zdrowia w praktyce nieosiągalne, poza tym cyt. „*w momencie wejścia w taki program robimy z lekarza biurokrata*”. Padły też informacje z ust Pana Wójty, że ocieplenie budynku kosztowałoby 25 do 30 000 zł, a wymiana krokwi i poszycia dachu 12 000 zł.

Pan Bogdan Jóźwik powiedział, że może zwiększyć zaangażowanie lekarza np. poprzez sprzedanie mu budynku Ośrodka. Pan Kossakowski stwierdził, że chętnie go kupi. Na co Pan Wójt, że zapewnienie podstawowej opieki medycznej dla mieszkańców to zadanie własne gminy i nie planuje sprzedaży tego budynku.

Pan Kossakowski zadał Wójtowi pytanie, czy można uzyskać jakieś środki od Starosty na Ośrodek. Pan Wójt odpowiedział, że Starosta odpowiada tylko za Szpital w Makowie.

Pan Bogdan Biedrzycki stwierdził, że społeczeństwo drażdżewskie w ostatnich wyborach zaufało kandydatowi na Wójta Andrzejowi Czarneckiemu, a on doceniający, to powinien zapewnić utrzymanie Ośrodka Zdrowia w Drażdżewie.

Pan Wójt stwierdził w odniesieniu do koniecznych do wykonania prac remontowych w Ośrodku, że cyt. „*to, co jest napisane, na pewno będzie zrobione*”. Padło pytanie z sali, czy cyt. „*mamy Pana słowo honoru?*” – na co Pan Wójt odpowiedział cyt. „*Tak, możecie mnie trzymać za nie*”.

Pan Bogdan Jóźwik zadał pytanie, czy nie szkoda pieniędzy na chodnik wzdłuż drogi Drażdżewo – Wólka, który przecież niewielu osobom będzie służył. Pan Leszek Gęsiak przypomniał, że trzeba będzie go odśnieżać, że będzie śliski zimą, ponadto zgłosił potrzebę postawienia lampy oświetleniowej przy moście oraz że jeśli chcemy mieć na miejscu lekarza, trzeba mu zapewnić jakieś godziwe mieszkanie. Pan Wójt jednak zdecydowanie uciał dyskusję na temat chodnika, stwierdzając, że ze względów bezpieczeństwa musi on być i będzie oraz że takie stanowisko przedstawił Panu Staroście. Droga zaś będzie miała 5,5 m szerokości plus 1,2 m chodnika.

Po wymianie zdań na temat planowanych wydatków budżetowych Pan Wójt stwierdził, że zaprasza zainteresowane tym tematem osoby do Urzędu, do którego drzwi stoją otworem oraz że polityka finansowa i inwestycyjna gminy jest jawna.

Jakaś Pani z sali spytała, czy musi płacić co miesiąc za wywóz śmieci, jeśli nie w każdym miesiącu wystawia koszt z nimi? Pan Tomasz Dębek z Kujaw spytał, czy nie można wprowadzić na teren gminy innych firm do wywozu śmieci?

Pan Wójt stwierdził w odpowiedzi, że chce przedstawić Radzie Gminy propozycje, aby gmina kupiła worki na segregowane śmieci dla mieszkańców i zapłaciła za ich wywóz. Zastanawia się także nad zobowiązaniem mieszkańców do płacenia za wywóz śmieci w formie podatku od osoby, będzie wymagało to jednak referendum. Poinformował, że zgode na zbieranie nieczystości stałych mają 4 firmy: TUK z Ostrołki, USS Enterprice z Jednoróżca, Błysk z Makowa i Zakład Usług Komunalnych z Krasnosiela. Najwięcej umów ma podpisany Błysk, bo 380, TUK – 170, firma z Jednoróżca ma tylko wystawione duże 7-metrowe kontenery, natomiast TUK w ogóle u nas nie działa. Stwierdził też, że chciałby utrzymać wysypisko śmieci pod Nowym Sielcem. Zachęcał, aby tam właśnie wywozić większe ilości śmieci, a nie na dzikie wysypiska na obrzeżach lasów. Poinformował także, że firma zabierająca nieczystości płynne ma obowiązek wywieźć je do oczyszczalni ścieków, podobnie odpady stałe na wysypisko.

Pan Grzegorz Bąkowski spytał, czy jest szansa na odnowienie chodnika od krzyżówek do szkoły. Pan Wójt odpowiedział, że rozmawiał z Kierownikiem Zarządu Dróg Powiatowych i wstępnie z nim uzgodnił, że taki 200-metrowy chodnik wraz z odwodnieniem powstanie przy okazji przebudowy skrzyżowania.

Spotkanie zakończył Pan Wójt dziękując wszystkim za uwagę i przepaszając jeszcze raz za nieobecność na wcześniejszym spotkaniu, co spowodowane było jak stwierdził na początku spotkania cyt. „*Byłem w Warszawie i wracałem*”.

Takie powinny być wszystkie następne spotkania Władzy z wyborcami: rzeczowe, sympatyczne oraz pełne konkretnych decyzji i rozwiązań problemów nurtujących mieszkańców. Pan Wójt od początku do końca panował nad zebraniem, był przygotowany, merytoryczny, zdecydowany, a jednocześnie grzeczny. Zdarzyło mu się kilka odpowiedzi godnych polityka, czyli wysoce niejasnych, ale generalnie był rzeczowy. Tak trzymać.

W świetle informacji przedstawionych przez Pana Wójty, Pan Kossakowski informując nas na pierwszym zebraniu o konieczności wydania minimum 100 000 zł na spełnienie warunków postawionych przez Sanepid, sporo przesadził. Oczywiście potrzeby są znacznie większe niż te, które postawił Sanepid, bo i tynki się sypią z zewnątrz i ocieplenie bu-

dynku jest wskazane, i dach wymaga remontu, i podłogi są dziurawe – tego jednak w wymaganiach Sanepidu nie ma. Po gospodarsku i ten problem trzeba rozwiązać. Moim skromnym zdaniem lepszy pożytek byłby z wydania naszych gminnych pieniędzy na remont naszych obydwu ośrodków zdrowia niż na chodnik do Wólki.

Więcej komentarzy i zdjęć znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej podanej w nagłówku Wieści.

Należy dodać jeszcze, że spotkanie prowadził i w zasadzie je zorganizował sołtys z Drażdżewa Pan Tadeusz Kuśmierczyk, a przybył na nie również Zastępca Wójty, zajmujący od tego poniedziałku stanowisko Sekretarza Gminy – Pan Paweł Ruszczyński.

Slawomir Rutkowski

Od redakcji: Aby czytelnicy mieli obiektywny obraz o przestrzeganiu procedur prawnych w naszej gminie chcemy wyjaśnić, iż wniosek złożony przez radnego Daniela Kacprzynskiego, na ręce Wójty gminy, w sprawie zmian w budżecie nie był prawidłowo poddany głosowaniu na sesji Rady Gminy, którą prowadził Przewodniczący pan Tomasz Olszewik. Wójt po zapoznaniu się z wnioskiem zapowiedział przedłożyć go komisji finansów. Mógł też, jak jest to praktykowane w niektórych samorządach, poprosić o przerwę by w jej trakcie ta komisja mogła się zapoznać z wnioskiem i wypracować swoje zdanie (zaopiniować pozytywnie bądź negatywnie). Dopiero wtedy i to na wniosek Wójty można było poddać wniosek głosowaniu. Tego nie uczyniono. Dlatego wniosek powinien być rozpatrzony przez komisję na jej najbliższym posiedzeniu i głosowany na kolejnej sesji. A tak, było niezgodnie z zasadami, ale szybko i „po problemie”.

Drugie wyjaśnienie dotyczy informacji Wójty na temat pieniędzy przeznaczonych na remonty m.in. ośrodków zdrowia. Prawdą jest, że dochody w dziale „Gospodarka mieszkaniowa” wynoszą 87 670zł, ale uchwalone wydatki na rok 2008 to kwota 31 900 zł (a nie wspomniane 85 000 zł). Z ogólnej kwoty wydatków, na wydatki remontowe przeznaczone jest tylko 8 200 zł. Kwota ta ma wystarczyć na remonty wszystkich budynków będących w zasobie gminy (2 ośrodki zdrowia, apteki i innych).

Trzecia wątpliwość dotyczy 200 m chodnika od krzyżówek do szkoły – wadnym w podejmowaniu decyzji jest Rada Powiatu i Starosta a nie Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych, z którym nasz Wójt na ten temat rozmawiał.

Danuta Iwona Szewczak,

Zbigniew Żebrowski

Co, gdzie, kiedy...

Gminny Ośrodek Doradztwa Rolniczego informuje, iż dnia:

- **10.03.2008** o godz. **13** w **Szkole w Drażdżewie**, odbędzie się szkolenie dotyczące **Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej**, tzn. jakie wymogi rolnik powinien spełnić aby otrzymywać dopłaty z tytułu ONW, Omówione zostaną także zasady wypełniania wniosków - płatności obszarowe na rok 2008.
- **11.03.2008** o godz. **13** w **Szkole Podstawowej w Krasnosielcu** odbędzie się szkolenie dotyczące **”Aktualności w uprawie kukurydzy”**, jak również doradca rolnośrodowiskowy przedstawi możliwości skorzystania z dodatkowych programów strukturalnych. Zainteresowanych zapraszamy.

Lidia Kryszk

Amelin - Przegląd Pieśni

Dnia 9 marca w Amelinie w kościele odbędzie się kolejna edycja Przeglądu Pieśni Wielkanocnych, na który zapraszamy o godzinie 11:30. Uroczystość poprzedzi Msza Święta o godzinie 10:00. Równocześnie w budynku PSP w Amelinie wystawione będą stroiki, prace plastyczne i pisanek wykonane przez uczniów szkół podstawowych na warsztatach tematycznych. Gospodynie poczęstują daniami będącymi efektem konkursu na potrawę wielkanocną. Informacji na ten temat udziela GOK w Krasnosielcu 029 71 75 205. Zapraszamy !!!

Tomasz Bielawski

XV Sesja Rady Gminy

Ze względu na remont GOK-u i liczną grupę zaproszonych gości sesja Rady Gminy w dniu 11 lutego odbyła się w sali lekcyjnej szkoły podstawowej i gimnazjum w Krasnosielcu. Na sesji byli wszyscy radni, reprezentacja Urzędu Gminy w osobach pana Wójta, jego Zastępcy oraz Pani Skarbnik. Byli też kierownicy zakładów budżetowych z terenu gminy, dyrektorzy szkół oraz Koordynator Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – pani Stanisława Gołaszewska. Na sesję zaproszeni zostali także kombatanzi Narodowych Sił Zbrojnych, którzy przybyli w związku z faktem nadania tutejszemu rondowi imienia porucznika Juliana Pszczółkowskiego.

Na początku obrad radny Daniel Kacprzyński z Drążdżewa zawnioskował o zmianę wcześniej ustalonego porządku obrad składając wniosek dotyczący zmian w budżecie na 2008 rok. Mieszkańcy Drążdżewa i okolic zobowiązali wcześniej radnych do dokonania zmian w budżecie, tak aby znalazły się w nim pieniądze na remont Ośrodka Zdrowia, w tym np. zwolnionych po rezygnacji z budowy nieszczonego chodnika do Wólki Drążdzewskiej. Wójt przyjął wniosek, oznajmił, że przedłoży go stosownym Komisjom do rozpatrzenia..., a następnie pan Przewodniczący na wniosek radnego z Wólki Drążdzewskiej Tomasza Kacprzyńskiego (zmieniając decyzję Wójta i obowiązujące procedury prawne) zarządził głosowanie, w trakcie którego głosami 10-ciorga radnych prośba mieszkańców Drążdżewa została odrzucona.

Kolejnym ważnym punktem sesji było powołanie pana Pawła Ruszczyńskiego na stanowisko Sekretarza Gminy. Ze słów pana Wójta wynikało, że do chwili obecnej pracuje on na stanowisku inspektora ds. zamówień publicznych, a z dniem 11 lutego objął stanowisko Sekretarza Gminy, zwolnione przez P.O. panią Barbarę Piętą. Ponieważ nie padła przy tym żadna informacja na temat vacatu w gminie, należy zatem sądzić, że pan Paweł Ruszczyński pełnić będzie potrójne obowiązki w naszej społeczności.

Po przerwie głos zabrali kombatanzi z NSZ i wiceprzewodniczący rady pan Robert Kluczek, który jako historyk ucieszył się bardzo z otrzymanej od kombatanów książki. Podjęta została uchwała (13 radnych było za a 2 wstrzymało się od głosu), że rondo w Krasnosielcu będzie nosiło imię Porucznika Narodowych Sił Zbrojnych Juliana Pszczółkowskiego.

Kolejnym punktem obrad była informacja pani Beaty Żabki na temat możliwości korzystania z Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich. Wsparcie to opiewa na ponad 90.000 euro. Pani Żabka poinformowała, że Gmina Krasnosielec jest jedną z pięciu w powiecie makowskim, którą obejmuje ten program. Ma on głównie służyć wypracowaniu strategii rozwiązywania problemów społecznych poprzez świadczenie różnorodnych form pomocy. Usługi społeczne mogą świadczyć: organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, fundacje, parafie, kluby młodzieżowe, Ochotnicza Straż Pożarna, jednostki samorządu terytorialnego (OPS, GOK, szkoły) itp. Pani Żabka zasugerowała, aby największą część środków przeznaczyć na grupę dzieci i młodzieży, ale pan Wójt jako priorytet wymienił walkę z bezrobociem.

Następną sprawą na posiedzeniu Rady było przyjęcie projektów uchwał. Pierwsza z nich dotyczyła planów pracy Komisji Rady Gminy na I półrocze 2008, następna - wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od sprzedawanych nieruchomości, a dwie kolejne - uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2008 rok oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2008-2010. Ostatnia zatwierdzona uchwała dotyczyła zmian w budżecie gminy na rok 2008. Pani skarbnik poinformowała, że zwiększył się plan dochodów budżetowych o kwotę 1 635 000 zł do kwoty 21 174 839 zł, oraz uzasadniła, że zaistniałe zmiany spowodowane są głównie złożeniem wniosków o dofinansowanie zadań inwestycyjnych.

W części sesji poświęconej wolnym wnioskowi jako pierwsza zabrała głos pani Zofia Czajkowska. Zwróciła się z pytaniem do Wójta, czy w budżecie gminy znalazłyby się środki

na zakup strojów sportowych dla tych uczniów, którzy reprezentują gminę na zewnątrz. Wójt oświadczył, że o ile dla całej szkoły gmina nie jest w stanie zakupić strojów, to dla reprezentacji szkoły – tak. Dodał przy tym, że rodzice powinni dbać o estetyczny wygląd swoich dzieci.

O głos poprosił również pan Leszek Gęsiak z Drążdżewa. Jako mieszkaniec tej miejscowości odniósł się do wspomnianej kwestii budowy chodnika, twierdząc, że pilniejszą sprawą byłoby wyremontowanie starego chodnika biegnącego przez wieś. Zwrócił również uwagę na problem dzikich wysypisk na terenie gminy oraz na wypuszczanie przez drążdzewską szkołę nieczystości do Orzycza. Na pytanie, kiedy powstanie oczyszczalnia ścieków, pan Olszewik odpowiedział, że budowa tejże jest już od dawna w planach, ale są bardzo duże koszty takiej inwestycji oraz że na chwilę obecną wykonana jest dokumentacja techniczna (która, notabene, zdążyła się już nieraz zdezaktualizować i tylko w tym roku za jej aktualizację gmina zapłaci 30 tysięcy złotych). Odnośnie do dzikich wysypisk Wójt zapewnił, że w maju ubiegłego roku wszystkie zostały zlikwidowane, na co są w Urzędzie Gminy stosowne faktury.

Radny Zbigniew Żebrowski zasygnalizował, aby w Planie Rozwoju Lokalnego dokonać zapisu na temat remontów w Ośrodkach Zdrowia (na co pan Wójt oznajmił, że stosowne zapisy są już ujęte) oraz zapytał też o przebieg zebrania w sprawie utworzenia Zespołu Szkół w Krasnosielcu. Na to pytanie uzyskał odpowiedź, że na spotkaniu z Radą Pedagogiczną Szkoły Podstawowej i Gimnazjum zostały przedstawione wszystkie argumenty świadczące za utworzeniem Zespołu Szkół, czyli: jednolądstwo, odpowiedzialność jednej osoby za powierzone mienie, poprawa monitoringu i bezpieczeństwa, łatwiejsze możliwości rozwiązania problemu dowożenia uczniów, pracy stołówek i sali gimnastycznej. Nie dowiedzieliśmy się jednak, jak środowisko nauczycielskie odniosło się do projektów połączenia szkół.

Maria Kowalczyk

Analiza budżetu gminy

Pozwolę sobie poniżej poddać analizie budżetu Gminy Krasnosielec na rok 2008, w najważniejszej dla mieszkańców części czyli – inwestycyjnej.

Budżet ów uchwalony został przez wybraną w demokratycznych wyborach Radę Gminy, a jego ustawowym realizatorem jest Wójt.

W wielu wywiadach Pan Wójt prezentował zadania inwestycyjne na bieżący rok. Patrząc na załącznik 4 do uchwały budżetowej zauważamy 18 planów inwestycyjnych, na które gmina planuje wydać 22 544 716 zł.

1. Budowa sieci wodociągowej we wsiach: Krasnosielec, Krasnosielec Leśny, Nowy Sielc, Wymysły, Pienice, Wola Józefowo na kwotę 2 890 181 zł.

2. Budowa sieci wodociągowej we wsiach: Rużciek, Pieczyska Niesułowo, Grądy, Łazy, Nowy Krasnosielec, Budy Prywatne, Sulicha i stacji uzdatniania wody we wsi Amelin na kwotę 11 306 000 zł.

3. Aktualizacja dokumentacji technicznej oczyszczalni ścieków w Krasnosielcu - 30 000 zł.

4. Modernizacja stacji uzdatniania wody w Krasnosielcu na kwotę 390 000 zł.

5. Projekt i przebudowa drogi wojewódzkiej w miejscowości Łazy na kwotę 260 000 zł.

6. Projekt na przebudowę ulicy Mostowej w Krasnosielcu na kwotę 20 000 zł.

7. Modernizacja drogi we wsi Budy Prywatne, rondo w miejscowości Drążdzewo wraz z chodnikiem o dł. 1 km na drodze Drążdzewo-Wółka Drążdżewska na kwotę 360 000 zł.

8. Modernizacja drogi gminnej w miejscowości Chłopia Łąka na kwotę 1 100 000 zł.

9. Modernizacja drogi gminnej w miejscowości Drążdzewo Małe na kwotę 81 000 zł.

10. Modernizacja dróg gminnych w miejscowości Pienice i Wola Włosiańska - 342 000 zł.

11. Budowa ulic: Baśniowej, Wschodniej i Słonecznej w Krasnosielcu na kwotę 1 136 000 zł.

12. Budowa chodnika na ulicy Młynarskiej i Plac Kościelny na kwotę 40 000 zł.

13. Modernizacja Szkoły Podstawowej w Rakach (naprawa dachu, remont korytarzy) na kwotę 224 000 zł.

14. Budowa stołówki przy Publicznej Szkole Podstawowej i Publicznym Gimnazjum w Krasnosielcu na kwotę 1 200 000 zł.

15. Budowa sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Drążdżewie na kwotę 1 633 000 zł.

16. Remont i modernizacja GOK w Krasnosielcu na kwotę 514 335 zł.

17. Budowa boiska z trawy syntetycznej w Krasnosielcu przy Zespole Szkół /własność Starostwa Powiatowego/ na kwotę 597 200 zł.

18. Modernizacja „czarnego” boiska w Krasnosielcu na kwotę 421 000 zł.

Dobry gospodarz rozważnie wydaje pieniądze, którymi dysponuje, modernizuje własne gospodarstwo, dba o dobro tych, w których imieniu rządzi i dla nich zabiega o środki z zewnątrz/skąd tylko może/.

Patrząc na politykę obecnej Rady i Wójta mam wątpliwości czy są dobrymi gospodarza-

mi. Nie dość, że na wszystkie zadania własne jak np. modernizacja dróg gminnych /na które stosunkowo łatwo można pozyskać pieniądze z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych/ nie ubiegają się, przeznaczając wyłącznie własne środki, to jeszcze bardzo hojną ręką dokładają się do nie swoich zadań. I tak w roku ubiegłym gmina dołożyła do drogi powiatowej z Drażdżewa w kierunku Baranowa 400 000 zł, co stanowiło aż połowę wartości prac /obowiązek modernizacji tej drogi spoczywa na Starostwie. Gminy zwyczajowo wspomagają takie inwestycje, ale tylko wtedy gdy jest znaczne dofinansowanie z zewnątrz powiatu i oczywiście nie w takiej części/. W ubiegłym roku słyszeliśmy zapewnienia Przewodniczącego Rady oraz Wójta, że ww. kwota ma w całości pokryć udział gminy w remoncie tej drogi na odcinku od Drażdżewa do granicy gminy na wysokości Bud Prywatnych. Tymczasem w roku bieżącym znów przeznaczamy na tę samą drogę kolejne 360 000 zł. Żeby było jasne, to nie koniec kosztów, ponieważ grupka radnych z tamtej okolicy wbrew własnym wyborcom chce zbudować na siłę chodnik przy drodze łączącej dwie miejscowości. Tak, tak nie w miejscowości a pomiędzy miejscowościami. Według Starosty Makowskiego ma on kosztować, bagatela 250 000 zł. Z czego połowę ma wyłożyć znów gmina. Nawet jeżeli w 50% inwestycję sfinansuje Unia Europejska lub ktoś inny, to i tak resztą kosztów podzielimy się ze Starostwem na pół. Tak czy tak, co najmniej 60 000 zł trzeba będzie jeszcze dołożyć. Żeby było śmieszniej Pan Starosta nie pała wielką chęcią do jego budowy, czemu dał wyraz na spotkaniu z radnymi.

Drogi – nasze drogi ... ciąg dalszy

W numerze listopadowym Wieści opisaliśmy potrzeby w zakresie oznakowania i utrzymania bezpieczeństwa na drogach naszej gminy, zgłoszone do redakcji przez Czytelników. Wszystkie wnioski przekazaliśmy odpowiednim decydom i otrzymaliśmy zapewnienie, że uwagi mieszkańców będą realizowane. Dotychczas zrealizowane zostały: prośba mieszkańców Nowego Krasnosielca do Zarządu Dróg Powiatowych w zakresie prawidłowego oznakowania miejscowości i z obszernej prośby mieszkańców Ruziecka dotychczas oznakowane zostało istnienie rzeki Róż. Co z pozostałymi postula-

Czy to jest normalne?

Dnia 22 lutego 2008 roku miałem okazję uczestniczyć w zebraniu wiejskim mieszkańców wsi Nowy Sielc. O zebraniu powiadomił i je zorganizował sołtys wsi pan Alojzy Majewski. Na to zebranie przybył i w całości je przeprowadził Wójt gminy Krasnosielc Andrzej Czarnecki. Zapoznał on przybyłych trzydziestu jeden mieszkańców Nowego Sielca z założeniami Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Powiedział, że w tym roku, z tego programu zamierzamy skorzystać, ubiegając się o środki na budowę sieci wodociągowej w kilku wsiach, w tym we wsi Nowy Sielc. Jednym z warunków ubiegania się o środki zewnętrzne jest powstanie Grupy Odnowy Miejscowości. W jej skład weszli: Tomasz Bielawski, Małgorzata Ruszkowska, Elżbieta Ka-

Należy nadmienić, iż w rzeczywistości na większość z zadań inwestycyjnych nie ma jeszcze zapewnionych pieniędzy, gdyż wymagają złożenia wniosków o dofinansowanie w odpowiednich funduszach. Prawdopodobnie nie wszystkie inwestycje zostaną zrealizowane, gdyż ze składaniem wniosków oraz ich poprawnością w naszej Gminie bywa różnie. Dziś gdy osoba zajmująca się dotychczas tymi sprawami obciążona została jeszcze dodatkowo zadaniami Sekretarza Urzędu Gminy i Zastępcy Wójta - nie może być lepiej. Doświadczenie uczy, że nawet właściwie złożone wnioski nie mają gwarancji ich realizacji, gdyż chętnych na pieniądze jest zawsze więcej niż funduszy.

Można pokusić się również o inną analizę i stwierdzić, iż pełnej realizacji mogą doczekać się następujące projekty:

- przebudowa drogi wojewódzkiej w miejscowości Łazy. Na tę drogę nasza gmina przekaze Zarządowi Dróg Wojewódzkich z naszych podatków 260 000 zł, dodam że nie jest to zadanie własne gminy.
- modernizacja drogi powiatowej, też nie gminnej, we wsi Budy Prywatne i ronda w Drażdżewie, z kontrowersyjnym chodnikiem, w prezencie przekazuje powiatowi co najmniej 360 000 zł.
- modernizacja drogi gminnej w miejscowości Drażdżewo Małe na kwotę 81 000 zł - cała kwota pochodzić będzie z budżetu gminy bez pozyskiwania środków.
- modernizacja Szkoły Podstawowej w Rakach na kwotę 224 000 zł.
- remont i modernizacja GOK na kwotę 514 335 zł, z czego 60 068 zł ze środków gminnych 43 000 zł kredyt, który musimy spłacić, oraz dofinansowanie w kwocie 412 267 zł z działania Odnowa Wsi oraz Zachowanie Dziedzictwa Kulturowego, wniosek złożony za czasów Pana Wójta Mirosława Glinki.

tami? Otóż w rozmowie z Panem Wójtem dowiedziałam się, że w najbliższych dwóch tygodniach Pan Wójt przekaze Dyrektorowi Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich odpowiednie wyrysy z granicami miejscowości i wówczas będą prawidłowo ustawione pozostałe znaki w Ruziecku i tablice z nazwą miejscowości Nowy Krasnosielc (droga 544). Pan Wójt przekazał, że sprawy związane z drogami powiatowymi są w trakcie uzgadniania i kolejno będą realizowane począwszy od ul. Nadrzecznej. Natomiast wycinka drzew i krzewów odbędzie się do końca marca (stosowne pozwolenia już są uzgodnione). Wyrównywanie dróg gminnych żwirem nastąpi w miesiącach maj -

czerek, Daniel Ochtera i Andrzej Ogrodowicz. Liderem tej grupy został wybrany pan Tomasz Bielawski. Po zakończonym wyborze były omawiane bieżące potrzeby wsi. Dyskusja toczyła się nad: zarwanym „niczym” mostem na rzece Orzyc, drogą dojazdową do łąk leżących w Nowym Krasnosielcu, uporządkowaniem terenów po wycięciu drzew z gruntów gminnych, a będących w przeszłości własnością wsi, odzyskaniu działki użyczonej pod zlewnię mleka. Jednak najwięcej kontrowersji wzbudziła działalność firmy „Błysk” i problem zamknięcia wysypiska śmieci.

Na tym można by tę krótką relację z zebrania wiejskiego zakończyć. Jednak w trakcie jego trwania miały miejsce fakty, obok których nie można przejść obojętnie, a mianowicie: prowadzący zebranie nie sporządził listy obecnych, jak też nie zlecił nikomu protokołowania

- budowa chodnika na ulicach: Młynarska i Plac Kościelny na kwotę 40 000 zł gdyż całość pieniędzy będzie pochodziła z budżetu własnego.
- doczeka się także aktualizacja dokumentacji technicznej oczyszczalni ścieków bo to” tylko” następne 30 000 zł z budżetu gminy i nie wymaga zbyt dużo zabiegów.

Gminie na koniec 2007 roku pozostało do spłaty 615 297 zł kredytów. Gdyby chciała zrealizować wszystkie wymienione 18 inwestycji, będzie musiała zaciągnąć kolejne 1 007 200 zł.

Inwestycje nie wymienione przeze mnie w drugiej części artykułu być może zostaną rozpoczęte i będą realizowane ale nie wiadomo kiedy. W ubiegłorocznym budżecie także widzieliśmy boisko z trawy syntetycznej i inne „ambitne” zadania, Niestety nie zostały one jednak zrealizowane, a pan Wójt publicznie nie odniósł się do fiaska własnych planów. W roku bieżącym znów wszystko zależeć będzie od zaradności władz. Niestety jak widać z przedstawionych danych, nasze władze wolą finansować inne samorządy i podmioty. Tegoroczny budżet pokazuje, że podobnie jak w latach ubiegłych gmina woli rozdawać własne pieniądze na prawo i lewo niż troszczyć się o pozyskanie środków z zewnątrz. Nasze inwestycje np. drogi gminne, stołówka, sala gimnastyczna wodociągi czy oczyszczalnia ścieków czekają w długiej kolejce do realizacji, dziwnym zrządzeniem losu co rok spadając z planu. Dlatego właśnie na początku każdego roku w gazetach czytamy o „ambitnym” budżecie gminy Krasnosielc, a nigdzie nie można doszukać się analizy realizacji wykonania inwestycji.

Danuta Iwona Szewczak

czerwiec. Pozostałe zgłoszone problemy związane z bezpieczeństwem pieszych dotyczyły m.in. wystających na chodniki w Krasnosielcu iglastych drzew, krzewów i kwiatów. Do tej pory tylko na ulicy Polnej przy posesji drogowców są prawidłowo przycięte drzewa i można tam bezpiecznie przechodzić chodnikiem. Pozostali właściciele posesji z wystającymi poza ich własność roślinami mogą skorzystać z porad zawartych w artykule Pani Iwony Pogorzelskiej, która fachowo wyjaśnia, jak je usuwać, aby nie uszkadzając roślin uszanować prawa przechodniów.

Ewa Zbrzeska - Zajac

zebrania. Uczynił to dopiero po mojej interwencji. Wielkim zaskoczeniem dla mnie był też – delikatnie mówiąc - nietaktowny sposób zwracania się jednego z obecnych do radnego reprezentującego mój okręg wyborczy Pana Włodzimierza Pawłowskiego. Nic to nie miało wspólnego z ogólnie przyjętymi zasadami kultury i dobrego wychowania - pozwólcie, że nie będę cytował. Jeszcze większym zaskoczeniem było to, że prowadzący zebranie w żaden sposób nie zareagował. Odniosłem wrażenie, że takie zachowanie jest w naszej gminie, jak i dla niego, czymś „normalnym”. Zastanawiające było też to, dlaczego organizator zebrania nie był jego prowadzącym. Powiem tylko tyle - nie wytrwał do jego zakończenia, bo zasnął. Pytam: dlaczego zasnął i czy tak powinno być?

Leon Buraczyński

Grupa Odnowy Miejscowości (GOM)



Dnia 15 lutego 2008 roku w budynku PSP i PG w Krasnosielcu odbyło się zebranie wiejskie. Celem zebrania był wybór Grupy Odnowy Miejscowości, jak też wybór Lidera Grupy Odnowy. O konieczności

powołania i zadaniach Grupy Odnowy Miejscowości mówił obecny na zebraniu Sekretarz Gminy Krasnosielec pan Paweł Ruszczyński. Stwierdził on, że w tym roku gmina będzie starała się o dofinansowanie inwestycji w postaci wodociągowania gminy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ta inwestycja, choć w znikomym stopniu, obejmie też Krasnosielec. By móc skorzystać z tego programu, trzeba spełnić kilka warunków. Jednym z nich jest opracowanie Programu Odnowy Miejscowości. Zlecenie opracowania tego programu otrzyma-

ła firma WESTMOR Consulting. Firma pisze ten program we współpracy z samorządem i Grupą Odnowy Miejscowości.

Do GOM zostali wybrani: Bogusława Jasińska, Tomasz Olkowski, Paweł Ruszczyński, Zofia Czajkowska, Hanna Kutryb, Maria Kowalczyk i Danuta Szewczak. Ze swego grona GOM wybrała Lidera Grupy Odnowy, którym została pani Danuta Szewczak.

Zbigniew Żebrowski

Spotkanie w Starostwie

Dnia 8 lutego z inicjatywy Starosty Zbigniewa Deptuły odbyło się spotkanie władz powiatowych z przedstawicielami organizacji pozarządowych działających na terenie powiatu makowskiego. W sali konferencyjnej starostwa sekretarz Jan Pilcicki przedstawił projekt współpracy władz powiatu z organizacjami pozarządowymi na 2008 rok i omówił działania zrealizowane w tym zakresie w roku minionym. Bardzo ciekawym punktem spotkania była prezentacja dotycząca źródeł pozyskiwania funduszy przez organizacje reprezentujące trzeci sektor. Prezentację pt. „Projekt jako metoda pracy i zdobywania funduszy” przedstawiła Katarzyna Kozłowska, pracownik Biura Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych (BORIS), organizacji, z którą Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej współpracuje już od lat z

obopólną korzyścią. BORIS pilotuje nasze poczynania w ramach Partnerstwa na rzecz Rozwoju Ziemi Krasnosielckiej. Pani Katarzyna bardzo obszernie zapoznała uczestników spotkania z założeniami Europejskiego Funduszu Społecznego, a szczególnie z Programem Operacyjnym Kapitał Ludzki, z którego to programu można przy dobrych chęciach i dobrej pracy projektowej pozyskać sporo pieniędzy na działania. „Pieniądzy jest bardzo dużo, trzeba tylko umiejętnie po nie sięgnąć”, powiedziała na koniec prowadząca, życząc uczestnikom spotkania udanych i innowacyjnych projektów.

Tomasz Bielawski

Uczymy się pisać projekty

13 lutego (i nie był to dzień feralny) w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Krasnosielcu członkowie Grupy Partnerskiej „Partnerstwo na

Rzecz Rozwoju Ziemi Krasnosielckiej” uczyli się pisać projekty mające na celu pozyskiwanie funduszy z zewnątrz. Nad wszystkim czuwała Elżbieta Kowalczyk, pracownik warszawskiego BORIS-a (Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych).

Pani Elżbieta przedstawiła podstawowe terminy związane z pracą projektową, po czym stopniowo zaczęła drążyć tajniki tego rodzaju pracy. Przez blisko sześć godzin nasi członkowie zasypywani byli wiedzą, która w przyszłości, mam nadzieję, zaprocentuje udanymi projektami. Uczestnicy pracowali w grupach działania, opracowując projektowo założone przez siebie problemy. Myślę, że już niedługo lawina projektów z Krasnosielca spadnie na wszystkich możliwych grantodawców, co przyczyni się do dalszego rozwoju gminy Krasnosielec. Oby tak było. Życzę tego Wam i sobie.

Tomasz Bielawski

Młodzi z pasją

zamknij oczy i uwierz, że widzę więcej,
O snach Twoich opowieści zbędne.
Jeśli inaczej na to spojrzeć zechcesz
Zobaczysz inną życia puentę,
Jeśli inaczej na to spojrzeć zechcesz
Wyśniesz sen, w którym będę.
(Lekarstwo na optymizm; Perfect Crime)

Cześć! Nazywamy się Perfect Crime: Gośka, Rafał, Tomek, Adam i Miłosz - to cały nasz skład.

777: Witam serdecznie! Już się znamy, teraz czas na mały wywiad, dobrze?

PC: Z przyjemnością!

777: Z czego zrodził się pomysł na wspólne granie i kto był inicjatorem?

PC: Adam i Tomek zaczęli pogrywać razem i szukali chętnych do współpracy. Dzięki ks. Jarkowi spotkali się z Rafałem, który też zaczynał przygodę z gitarą. Pierwsza próba była we czwórkę, bo przyszedł też Miły (Miłosz). A na kolejną dołączyła Gośka, i tak już zostało.

777: Od czego zaczynaliście? Jakie były pierwsze pomysły i co planowaliście?

PC: Chcieliśmy grać po prostu dla siebie. No i były różne covery (przeróbki) Hey, Metallica. Powoli też myśleliśmy nad własnymi piosenkami, jednak pisanie tekstów odrzucało. :-) Z czasem szło już lepiej.

777: Powiedźcie, gdzie odbywały się pierwsze próby i gdzie spotykacie się obecnie?

PC: Najpierw były salki katechetyczne na wikariacie, potem garaż, a teraz wyładowaliśmy u Gośki, dzięki uprzejmości jej rodziców.

777: Może nie wszyscy wiedzą, więc powiedźcie, na czym gracie?

PC: Hera (Adam) to gitara prowadząca, Rafał gitara rytmiczna, na basie gra Tomek, Gosia szarpie struny głosowe, a Miły wali w garnki (czyt. perkusja). :-) Na początku było śmiesznie, bo Tomek zamiast na basie grał na elektryku o 4 strunach, podobnie jak basista zespołu The Black Sabbath.

777: Jak określić to, co gracie, i na kim się wzorujecie?

PC: Kto już nas słuchał, rozpozna w naszym graniu



klasyczny, prosty rock. Coś w stylu Hey, ONA. Bardzo lubimy też Guns&Roses.

777: Gdzie występowaliście po raz pierwszy?

PC: Pierwszy maly występ był na prośbę ks. Jarka z okazji Dnia Papieskiego (16.10.07). Potem uderzyliśmy mocno na koncercie z racji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Było to 13 stycznia w MDK w Makowie Maz. Było naprawdę super. Publiczność gorąco nas przyjęła, szczególnie przyjezdni z Krasnosielca :-). Było nam bardzo miło. No i oczywiście ostatni nasz występ w Krasnosielcu podczas imprezy "Młodzież Seniorom", warto było zagrać dla babć i dziadków.

777: To też wyjaśnia, że nie macie problemów z występowaniem na scenie?

PC: Raczej nie, a z każdym występem nabieramy pewności. Pomaga też nam zawsze życzliwe przyjęcie ze strony słuchaczy.

777: Jak czujecie się jako pierwsza kapela rockowa z gminy Krasnosielec?

PC: Ogólnie jest fajnie, chcemy grać dalej i więcej. Coraz więcej osób nas rozpoznaje i ludzie też chętniej nam pomagają.

777: A co robicie prywatnie?

PC: Gośka i Hera uczą się w gimnazjum. Tomek jest w LO, Miły w tym roku ma maturę. A Rafał studiuje angielski i pracuje w firmie AR.kom.

777: Jak często robicie próby i ile czasu poświęcacie na granie?

PC: Staramy się grać 2 razy w tygodniu, po jakieś 2-3 godziny. A do tego każdy ćwiczy indywidualnie w domu.

777: Zaczynaliście od znanych przebojów, ale teraz śpiewacie własne piosenki. Kto więc układa teksty i muzykę?

PC: Przeważnie muzykę tworzy Adam z pomocą Rafała, który też pisze teksty. Dwie piosenki to dzieło Tomka.

777: Minęło dopiero pół roku jak gracie razem i macie chyba jakieś plany na przyszłość?

PC: W zespole jest fajna atmosfera, widać, że się lubimy. :-) Chcemy nadal grać i rozwijać się muzycznie. To nasza pasja. A w ferie planujemy nagrać demo, jak dobrze pójdzie.

777: A kiedy kolejny koncert?

PC: Moglibyśmy grać co tydzień, bo to przyjemne. Lecz pewnie poczekamy tak do maja, wtedy się coś szykuje, ale to tajemnica. No, chyba że wcześniej jeszcze coś wypadnie. Oczywiście mamy nadzieję zagrać też na Dniach Krasnosielca. A wszystkie informacje o nas są na stronie <http://www.perfect-crime.dl.pl>. Zapraszamy do odwiedzin i do wpisywania się do księgi gości.

777: Czego sobie życzycie? Wasze marzenia?

PC: Gramy z pasją i z wielką radością. To nie kosztuje i jak się mówi - jest bezcenne. Niestety mamy też różne potrzeby, staramy się jakoś sobie radzić. Ale z chęcią przyjmiemy każdą pomoc, no i troszkę liczymy na wsparcie jakiegoś sponsora :-). Chcielibyśmy też mieć więcej czasu na granie. Marzenie: grać jak najdłużej i coraz lepiej!

777: Sporo osób już Wam pomaga, czy chcecie komuś podziękować?

PC: Na pewno ks. Jarkowi, rodzicom Gośki, wszystkim naszym bliskim, Adamowi Rykaczewskiemu, Pawłowi Ogrodowiczowi, no i wszystkim życzliwym. Houk!

777: Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę powodzenia w „super przygodzie” z muzyką! Dzięki!

PC: Dziękujemy bardzo i do zobaczenia na koncertach! :-)

Rozmawiali: Perfect Crime i Sever

Post czy odchudzanie ?

W okresie Wielkiego Postu częściej mówimy i myślimy o różnych formach pokutnych. Kościół zachęca do ofiarnej postawy, a my zastanawiamy się, jakie podjąć postanowienie, aby odpowiedzieć na to wezwanie. Dzisiaj, kiedy mamy do czynienia z dostatkiem, dobrobytem, wiele państw zastanawia się, co zrobić, aby poprawić kondycję zdrowotną i fizyczną społeczeństwa z powodu nadmiernej konsumpcji. Wiele krajów, między innymi USA i Wielka Brytania, propagują narodowe plany walki z otyłością. Jakże paradoksalnie to brzmi w kontekście nędzy, głodu i niedostatku w wielu krajach Afryki czy Azji.



Ogrodowe wycinanki, malowanki

No i doczekaliśmy się! Koniec leniuchowania, moi Drodzy działkowicze, przyszedł czas na nas... A właściwie na nasze sekatory, piłki, nożyki, tudzież inne akcesoria tnące. Luty jak do tej pory zdziwiał nas swoją nieprzychylną ciepłą aurą, ale chyba nie będzie nam tak dobrze. Meteorolodzy przebąkują coś nieśmiało o jakiś mrozach, śniegach, a my ze strachem w oczach spoglądamy na nabrzmiałe pąki magnolii, azalii, nie wspominając już o tulipanach, które wyrosły nad ziemię do brych kilka centymetrów (nic im nie grozi nawet do -10 °C).

Taka pogoda sprzyja wykonywaniu bardzo ważnych prac w naszym ogrodzie. Nie będzie ich wiele, więc niech to będzie mała rozgrzewka przed sezonem (w końcu trochę zardzewieliśmy przez to zimowe „nicnierobienie”). Na początek listy zadań wpiszmy: **bielenie drzewek**. Otóż jest to bardzo ważny zabieg, przez ostatnie lata zaniechany, a niesłusznie! W styczniu i lutym słońce zaczyna mocniej oświetlać i pnie drzew nagrzewają się, co może spowodować wcześniejszą wegetację (przy drzewach owocowych nie jest to pożądane, ponieważ wtedy wcześniej zakwitają i pąki kwiatów mogą przemarzać). Poza tym występują spore wahania temperatur między dniem a nocą i kora drzew ogrzana w ciągu dnia, a nocą poczęstowana przymrozkiem po prostu pęka. W szczelinach mogą rozwijać się choroby grzybowe (jeśli zauważymy takie pęknięcia, należy posmarować je maścią Funaben T). Tak więc pobielone pnie i konary drzew zamiast pochłaniać - odbijają promienie słoneczne! Wapno do bielenia drzewek możemy kupić w sklepach ogrodniczych w opakowaniach 1,2 lub 5 kg. Do rozrobionego wapna warto dołożyć gliny lub krowieńca, zapobiega to wypłukiwaniu wapna przez deszcz.

Uff... drzewka pobielone, więc teraz dla odmiany popryskać sobie. Przy temperaturze powyżej +5°C możemy zabezpieczyć niektóre rośliny przed chorobami grzybowymi. Zgodnie z powiedzeniem „lepiej zapobiegać niż leczyć” my zapobiegniemy

Dość często przeciętnemu wiernemu Wielki Post kojarzy się z nie spożywaniem mięsa. Wielu z nas sądzi, że taka forma wyrzeczenia jest jedyną praktyką pokutną. Kiedy sięgniemy do głębokiej przeszłości Kościoła, to zauważymy, że zasada wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w okresie Wielkiego Postu nie była jedyną formą pokutną, a z całą pewnością nie była spowodowana względami zdrowotnymi. U jej podstaw nie leżała troska o kondycję fizyczną ani dbałość o „linię”. Jej motywacją miała charakter religijny, a więc wynikała z wiary człowieka. Za tą wiarą stało przekonanie, że człowiek jest grzeszny, wielokrotnie potrzebuje poskromienia swoich zmysłów, potrzeb, pragnień, i poprzez samoograniczenie w głębszy sposób odkrywa wartość i sens swojego życia. Okres Wielkiego Postu to czas myślenia o drugim człowieku. Jeśli Kościół zachęca do wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych, to równocześnie zachęca, aby zaoszczędzone środki materialne z samoograniczenia przeznaczyć dla biednych i potrzebujących. Można powiedzieć, że

sobie brzydkiej chorobie „kędzierzawości liści”, która nęka nasze brzoskwinie i nektaryniki. Zaatakowane drzewko nie owocuje i zamiera. Ażeby tak się nie stało, musimy pozbyć się grzyba, który zimuje na łuskach pąków. W tym celu opryskiwamy drzewka preparatami **Sylit** lub **Miedzian** (pamiętajcie o odpowiedniej temperaturze - poniżej +5 °C środki ochrony roślin nie działają!!!).

No dobrze! Trochę pomalowaliśmy sobie, trochę poprskaliśmy, więc teraz pobawimy się w wycinanki. Najważniejsze - na takie prace wybieramy *dzień względnie ciepły, suchy i słoneczny*. Wielu działkowiczów pyta, czy jest to konieczne? Powodów jest wiele. Przede wszystkim przy drzewkach owocowych wykonujemy **cięcie prześwietlające**, tzn. wycinamy pędy uszkodzone, chore, suche lub rosnące do środka korony. **Cięcie formujące** wykonujemy u młodych drzew owocowych. Ma ono na celu wytworzenie dobrze doświetlonej korony i mocnego pnia, co potem korzystnie odbija się na owocowaniu. Poza tym drzewka niższe łatwiej pielegnować, nie wspomnę już o zbiorze owoców (pozdrawiam wszystkich z lekkim wysokości). Zimowy termin cięcia zalecany jest przede wszystkim dla młodych drzew, ponieważ u starszych rany po cięciu są większe, a więc ryzyko infekcji zwiększa się. Abyśmy za bardzo nie pokaleczyli naszych roślin, pamiętajmy, aby narzędzia były ostre (wtedy rana będzie gładka), gałęzie wycinamy piłką tuż za obręczką (zgrubienie przy pniu), pędy, czyli wiotkie gałązki przycinamy sekatorem tuż za zdrowym pąkiem skierowanym na zewnątrz korony. Nie okazujmy litości wszystkim pędom leżącym blisko siebie, krzyżującym się, ocierającym się. To nic, że drzewko będzie wyglądało jak podskubany kurczak - latem odwdzięczy się nam obfitym i zdrowym plonem. Rany po cięciu smarujemy maścią Funaben T. W następnym numerze „Więści” popiszemy sobie o cięciu roślin ozdobnych, czyli co, gdzie, kiedy i dlaczego???

Muszę jednak wspomnieć jeszcze o jednym, bardzo istotnym powodzie cięcia roślin jakichkolwiek, a mianowicie **bezpieczeństwo własne i innych**. Nie bardzo wiem, jak sprecyzować grupę docelową osób zainteresowanych tym rodzajem prac, ponieważ chodzi mi o drzewa i krzewy rosnące w pasie drogi lub chodnika na prywatnych posesjach. Nawet ci, którzy nie lubią roślin, a z jakiś powodów mają je na swoich działkach, powinni dbać o to, aby żadna roślina nie utrudniała widoczności bądź korzystania z terenu

postawa pokutna zwraca nasz wzrok w kierunku Boga i bliźniego. Wyostre naszą wrażliwość chrześcijańską na najbardziej pokrzywdzonych i zaniedbanych. Obecnie lansowany model dbałości o własny wygląd, piękno i zdrowie naszego ciała nie ma nic wspólnego z pogłębiłym spojrzeniem na własne życie. Nie kieruje też naszego wzroku w stronę Boga i drugiego człowieka, a raczej zasklepia nas w egoizmie. Postawa pokutna wyrasta z wiary, zaś troska, zwłaszcza ta nadmierna, o swoje ciało często nie ma nic wspólnego z duchem wiary.

Drodzy Czytelnicy! Niech każdy z nas zastanowi się nad tym, czy jest w nas postawa pokutna, która wyrasta z wiary? Czy ta postawa prowadzi nas do pogłębienia życia z Bogiem i większej troski o naszych bliźnich? Czy już podjęliśmy konkretne postanowienia?

ks. dr Marek Jarosz

Katolicki Uniwersytet Lubelski

poza posesją. Wczesną wiosną jest okazja, aby przyrządzić się, gdzie i ile trzeba przyciąć, aby ktoś nie stracił oka lub nie poszarpał sobie nogawki spodni czy kurtki.

Chwytajmy więc za pędzle, opryskiwacze (lub tylko opryskiwacze - w sprzedaży są specjalne opryskiwacze firmy MAROLEX służące do opryskiwania środkami ochrony roślin, bielenia drzewek i malowania wapnem pomieszczeń inwentarskich), piłki i sekatory i do pracy!

Iwona Pogorzelska

1 % W roku bieżącym w łatwy sposób możemy wesprzeć wybraną przez siebie Organizację Pożytku Publicznego. Zgodnie z danymi Urzędu Skarbowego w Makowie Maz., podatnicy z gminy Krasnosielc, a jest ich ok. 2 800, zapłacą 3 miliony zł podatku. Jeden procent jak łatwo obliczyć to 30 000 zł. Są to niemałe pieniądze. Przekazując 1% swojego podatku, sfinansujemy z pominięciem budżetu państwa taką organizację, której działalność nam się najbardziej podoba. Poniżej podajemy kilka w celu ułatwienia wyboru. W przypadku braku pewności gdzie i co wpisać w druku PIT, pomocą służą pracownicy Urzędu Skarbowego

Nr KRS	Nazwa
00000 26243	Katolickie Stowarzyszenie Sportowe RP, Parafialny Klub Sportowy „KANTY”
0000 269678	CARITAS BLIŹNIM
00000 91847	Związek Polskich Spadochroniarzy Zarząd Główny
00000 83609	Oratoryjne Stowarzyszenie "RADOŚĆ"
0000 116212	Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej
0000 135274	Fundacja Międzynarodowy Ruch Na Rzecz Zwierząt – VIVA! (Psy - Niczyje)
0000 225587	PCK Mazowiecki Zarząd Okręgowy w Warszawie. Zarząd Rejonowy PCK w Makowie Mazowieckim

Więści znad Orzycy
miesięcznik
Towarzystwa
Przyjaciół Ziemi
Krasnosielckiej



Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej, 06-212 Krasnosielc, ul. Rynek 39a, tel. 71 75 205

Nr konta TPZK: 29 8917 0001 0000 1544 2000 0010 Bank Spółdzielczy w Krasnosielcu

Zespół redakcyjny: Sławomir Rutkowski 511 953 309 rutkowski_wiesciznadorzycy@vp.pl

Tomasz Bielawski 604 645 355 oraz Małgorzata Bielawska 692 781 745 dotomka@vp.pl

Maria Kowalczyk 29 71 75 503 mania.kowalczyk@neostrada.pl Ewa Zbrzeska-Zajac 602 717 942 emawa@wp.pl

Zbigniew Żebrowski 600 415 814 auto_klinika@wp.pl

Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do skracania i adaptacji publikowanych tekstów, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie wydawcy.

Nakład: 1 000 egz. Druk: Drukarnia „J.J. Maciejewscy” Przasnysz, ul. Gdańska 1